



Data: 24.02.2023

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

PRZESŁANKI UCHYLENIA UCHWAŁY ZGROMADZENIA WSPÓLNIKÓW W SPÓŁCE Z O.O.

Ocena, czy uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie: czy podjęto ją po to, by osłabić pozycję wspólnika w spółce i w ten sposób doprowadzić do pokrzywdzenia wspólnika, a także w skali korzyści finansowych jakie wiążą się z tą pozycją – podkreślił sąd apelacyjny.

STAN FAKTYCZNY

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanej spółce Sp. z o.o. w C. (zwanej dalej „spółką”), Powód B.M. wniósł o stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki, zobowiązującej jej wspólników do wniesienia dopłat zgodnie z umową spółki.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości. Sąd okręgowy wyrokiem z 14 lutego 2022 r. uwzględnił roszczenie powoda i uchylił zaskarżoną uchwałę zobowiązującą wspólników do wniesienia dopłat. Wydając wyrok sąd uwzględnił następujące okoliczności. Spółka ma tylko dwóch wspólników: powoda i drugiego wspólnika P.T., który jest jednocześnie prezesem zarządu. Powód posiada 48,48 proc. kapitału zakładowego, zaś drugi wspólnik P.T. jest wspólnikiem większościowym i posiada 51,52 proc. kapitału zakładowego spółki.

Od 2018 r. wspólnicy spółki są w konflikcie. Wspólnik P.T. wytoczył powodowi proces o wyłączenie go ze spółki, a w ramach tego procesu uzyskał zabezpieczenie swojego roszczenia w postaci zawieszenia prawa powoda do uczestniczenia oraz głosowania na nadzwyczajnych zgromadzeniach wspólników spółki, przedmiotem których są sprawy wymagające bezwzględnej większości głosów.

Z kolei powód, reprezentując inny podmiot, pozwał spółkę o zapłatę kar umownych na łączną kwotę 300 tys. zł, a sąd zasądził na rzecz tego podmiotu część z tej kwoty.

P.T. jako większościowy wspólnik odbył nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki, na którym podjął bezwzględną większością głosów uchwałę o zobowiązaniu wspólników do wniesienia dopłat, zgodnie z postanowieniami umowy spółki.

Zarząd spółki nie wysłał powodowi zaproszenia na ww. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki.

Następnie zarząd spółki poinformował powoda pisemnie, w korespondencji doręczonej pocztą, o podjęciu przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników ww. uchwały o dopłatach i o obowiązku powoda do wpłaty na konto spółki tytułem dopłat kwoty 160 tys. zł, w terminie 7 dni.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka.

ROZSTRZYGNIĘCIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 29 września 2022 r., sygn. akt I AGa 177/22 (LEX nr 3435723) oddalił apelację i utrzymał wyrok Sądu I. instancji. W uzasadnieniu wyroku SA podkreślił, że domagając się uchylecia uchwały zgromadzenia wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością powód może to skutecznie uczynić, jeżeli wykaże w sporze, że zachodzi następująca sytuacja: uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Uchylenie takiej uchwały wymaga stwierdzenia, że kumulatywnie spełnione są co najmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały, by mogła ona zostać wyeliminowana z obrotu wewnątrzkorporacyjnego.

Pokrzywdzenie wspólnika oznacza jakąś jego „krzywdę” rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Użyte w art. 249 kodeksu spółek handlowych (patrz ramka) sformułowanie „uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika” nie może być wykładane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć; wykładnia ta musi bowiem, biorąc pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności konkretnego wypadku, uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników; ocena zatem, czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie, czy podjęto tę uchwałę po to, by pozycję tę osłabić i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia przejawiającego się także w skali korzyści finansowych, jakie wiąże się z tą pozycją.

ZDANIEM AUTORKI

W komentowanym wyroku sąd apelacyjny poddał analizie określone w art. 249 k.s.h. przesłanki uchylecia uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a konkretnie (1) przesłankę sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami oraz (2) przesłankę pokrzywdzenia wspólnika.

Odnosząc się do pierwszej z ww. przesłanek, tj. sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami, sąd apelacyjny podzielił stanowisko sądu niższej instancji, że wspólnik P.T., działając jako zarząd spółki, nie miał prawnego obowiązku zawiadomić powoda o terminie i przedmiocie obrad nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (z uwagi na zawieszenie, w innym procesie, prawa powoda do udziału i głosowania na ww. nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników). Według sądu apelacyjnego nie ulega jednak wątpliwości, że P.T. mógł powiadomić powoda o terminie i porządku obrad zgromadzenia, tym bardziej, że przewidziana porządkiem obrad uchwała o dopłatach dotyczyła powoda i nakładała na niego obowiązek uiszczenia dopłat. Tym samym więc naruszona została klauzula dobrych obyczajów. Sąd apelacyjny podkreślił, iż działania wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, pomimo kapitałowego charakteru tej spółki i obowiązującej w niej zasady rządów większości, powinny charakteryzować się lojalnością między wspólnikami oraz jawnością (przejrzystością) interesów poszczególnych wspólników. Zdaniem sądu apelacyjnego, brak lojalności wspólnika większościowego, przejawiający się w celowym niepowiadomieniu drugiego wspólnika o nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników, jest naruszeniem dobrych obyczajów.

W kwestii drugiej przesłanki uchylecia uchwały, tj. pokrzywdzenia wspólnika: w ocenie sądu apelacyjnego było jednoznaczne, że uchwała o wniesieniu dopłat została podjęta w celu osłabienia pozycji powoda jako wspólnika, a tym samym jego pokrzywdzenia. Powód został zobowiązany do zapłaty tytułem dopłat wysokiej kwoty, tj. 160 tys. zł, a jej zgromadzenie w krótkim terminie 7 dni mogło stanowić dla powoda problem. Zdaniem sądu było to celowe działanie nakierowane na pokrzywdzenie powoda, gdyż sytuacja finansowa samej spółki nie była na tyle zła, aby konieczne było wniesienie dopłat celem dofinansowania spółki. Co ważniejsze, sąd apelacyjny podkreślił, iż w spółce było tylko dwóch wspólników i w zasadzie wszystkie decyzje w spółce - bezpośrednio (jako wspólnik na zgromadzeniach wspólników) lub pośrednio (jako prezes zarządu) podejmował P.T. To on był inicjatorem podjęcia zaskarżonej uchwały i to on był inicjatorem procesu o wyłączenie powoda ze spółki. Z jednej strony zatem P.T., jako większościowy wspólnik, domagał się wyłączenia powoda ze spółki i przejęcia jego udziałów w spółce, a z drugiej strony, P.T. podjął uchwałę nakładającą na powoda obowiązek dopłat i to w wysokiej kwocie. Sąd wskazał też, że powód nie miał żadnego wpływu na sytuację w spółce, nie miał też możliwości kontroli wydatkowania środków finansowych w spółce, w tym środków pochodzących z tytułu dopłat. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazywały na podjęcie ww. uchwały o dopłatach w celu pokrzywdzenia wspólnika – powoda.

Joanna Wcisło-Jaśkowska, radca prawny w [poznańskim biurze Rödl & Partner](#)

CO MÓWIĄ PRZEPISY

Zaskarżanie uchwał zgromadzenia wspólników spółki z o.o.

Kodeks spółek handlowych

Art. 249

§ 1.

Uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

§ 2.

Zaskarżenie uchwały wspólników nie wstrzymuje postępowania rejestrowego. Sąd rejestrowy może jednak zawiesić postępowanie po przeprowadzeniu posiedzenia jawnego.